

CEMENT

CEM & TY

magazyn dla klientów Lafarge Cement

nr 2 (16) / 2011

LAFARGE

budzimy materiały do życia™

ZRÓB TO Z LAFARGE

Ścianki działowe

CEMENTUJEMY WIĘZI

Oczekujemy wzrostu

Rozmowa z Krzysztofem Bryllem, nowym dyrektorem
Działu Handlowego Lafarge Cement.

FUNDAMENTY NIE TYLKO PRAWNE

Hipoteka na miarę
nowych potrzeb

3 | Cementujemy więzi

Oczekujemy wzrostu
– rozmowa z Krzysztofem Bryllem,
nowym dyrektorem Działu Handlowego
Lafarge Cement

4 | Zrób to z Lafarge

Ścianki działowe

6 | Świat Lafarge

Polskie wyróżnienie w konkursie
Lafarge Invention Awards

7 | Zielona strona Lafarge

Innowacyjność „zielonego cementu”

Lafarge w szeregach Polskiego
Stowarzyszenia Budownictwa
Ekologicznego

8 | Rozmowy przy pracy

Szeroka oferta, sprawny dział handlowy
– rozmowa z Marcinem Stelmazykiem,
współwłaścicielem firmy Bol-Ann

9 | Nowoczesny sprzęt w służbie ekologii

– rozmowa z Bogusławem Turczakiem,
prezesem firmy Go-Trakt

10 | Bezpiecznie z Lafarge

Bezpieczna rozbiórka ścianki działowej

11 | Na naszym podwórku

Najnowsze zmiany w Polskich Normach

12 | Fundamenty nie tylko prawne

Hipoteka na miarę nowych potrzeb

13 | Kącik architektoniczny

Niemiecka precyzja w podkrakowskim
wydaniu

Śmigła w Śniatowie

14 | Różności z branży

Worki Lafarge Cement ze znakiem
„Pewny Cement”

Szlachetne płytki firmy Kamal

Beton z Go-Trakt

15 | Ruchomości

Niwelator Laserliner AquaPro 310

GPS Tracker

15 | Krzyżówka**Szanowni Państwo!**

Wraz z nadejściem wiosny w sektorze budowlanym powiało optymizmem, potwierdzonym przez wzrost wskaźnika koniunktury. Na niektórych placach budów robi się wręcz za gorąco: właśnie dochodzi do kumulacji inwestycji infrastrukturalnych. Generalni wykonawcy obawiają się, czy rynek sprosta zapotrzebowaniu na materiały budowlane, a po drugie – czy będzie w stanie zagwarantować ich terminowe dostawy. W tej sytuacji kluczowy staje się nie tylko wybór rzetelnego partnera, ale i doskonała koordynacja działań obu kontrahentów.

W odpowiedzi na wyzwanie czasów zmobilizowaliśmy pod jednym sztandarem siły trzech naszych dywizji. Podczas targów Autostrada-Polska zaprezentowaliśmy zintegrowaną ofertę spółek Lafarge Cement, Kruszywa i Beton dla projektów infrastrukturalnych. O naszej pełnej troski o klientów postawie świadczy również fakt, że zdobyliśmy tytuł „Budowlana Firma Roku” w kategorii „Producent” za dynamiczny rozwój i sukcesy rynkowe w 2010 r. Ta prestiżowa nagroda przyznawana jest przez redakcję miesięcznika „Builder” firmom, które przyczyniają się do rozwoju polskiej branży budowlanej. Z kolei redakcja kieleckiego „Echa Dnia” mianowała nas „Liderem Regionu” w kategorii „Materiały budowlane” za budowę prestiżu i rangi regionu świętokrzyskiego w minionym roku. Dumni jesteśmy również z udziału w rankingu „Filary Polskiej Gospodarki”, który „Puls Biznesu” opracowuje wspólnie z agencją badawczą Pentor.

Nie spoczywamy na laurach – już planujemy dalsze doskonalenie serwisu. Można o tym przeczytać w wywiadzie na sąsiedniej stronie, który daje okazję do zapoznania się z Krzysztofem Bryllem debiutującym w roli dyrektora Działu Handlowego Lafarge Cement. Nasz rozmówca zastąpił na tym stanowisku Janusza Miłucha, który objął dowodzenie nad stoweńskim oddziałem naszej firmy.

W cyklu porad „Zrób to z Lafarge” zajmujemy się tym razem tematem wznoszenia ścian działowych. Tych, których interesuje zabieg odwrotny (czyli rozbiórka zbyt ciężkiej ścianki), odsyłamy do rubryki poświęconej bhp. Postępowanie według opisanych tam wskazań powinno doprowadzić do tego, że „mury runą” w bezpieczny sposób.

Z kolei w rubryce „Świat Lafarge” zawędrowaliśmy na drodze wyjątku w rejonie najwyższej klasy innowacyjnych rozwiązań budowlanych. Również na „Zielonej stronie” koncentrujemy się na technologiach w służbie zrównoważonego rozwoju. Jak zawsze zachęcamy także do zapoznania się z „Rozmowami przy pracy”, w których swoimi doświadczeniami dzielą się nasi partnerzy. Życzymy inspirującej lektury!

Redakcja
[redakcja.lafarge@lafarge.com]

5 LAT BEZ WYPADKU W LAFARGE CEMENT

Priorytetowe traktowanie kwestii bezpieczeństwa jest jednym z podstawowych założeń działalności Grupy Lafarge. 12 maja 2011 r. w Cementowni Kujawy upłynęło 6 lat bez wypadku. Cementownia Małogoszcz 5 lat bez wypadku świętowała w lutym 2011 r.

Na osiągnięcie tak imponującego wyniku złożyło się wiele czynników. Najważniejszym jest głębokie zaangażowanie wszystkich pracowników, a także ciągłe inwestycje, szkolenia, audyty oraz propagowanie zasad bezpieczeństwa.

Za osiągnięcia w dziedzinie bezpieczeństwa firma Lafarge Cement zdobyła już nagrody w konkursie „Pracodawca – organizator pracy bezpiecznej”, organizowanym przez Państwową Inspekcję Pracy. Należymy też do Health & Safety Excellence Club – zrzeszenia skupiającego jednostki organizacyjne Grupy Lafarge, które osiągnęły w zakresie bezpieczeństwa najlepsze wyniki.

Oczekujemy wzrostu

Rozmowa z Krzysztofem Bryllem, nowym dyrektorem Działu Handlowego Lafarge Cement

Redakcja: Przez prasę popularną przewija się ostatnio temat, który można skrótowo wyrazić hasłem „Teraz warto budować”. Ceny działek oraz niektórych materiałów i usług budowlanych stały się bardziej przystępne po okresie spowolnienia na rynku. Jeśli banki okażą się przychylne, Polacy powinni wkrótce zacząć budować na potęgę. Cieszy to Pana?

Krzysztof Bryll: Zawsze cieszą mnie sygnały z rynku o potencjalnym wzroście zapotrzebowania na materiały budowlane, ponieważ świadczy to o tym, że nasz kraj się rozwija. W latach 2011–2012 doprowadzone zostaną do końca projekty infrastrukturalne związane z EURO 2012, co też napawa optymizmem.

Z drugiej strony, niepokoją mnie informacje o znacznych redukcjach i przesunięciach harmonogramów w realizacji Programu Budowy Dróg Krajowych, które docierają z Ministerstwa Infrastruktury. Nowe założenia mogą mieć negatywny wpływ na oczekiwany wzrost konsumpcji cementu w naszym kraju w ciągu najbliższych dwóch, trzech lat. Mimo wszystko kolejne dwa lata powinny być okresem dobrej koniunktury.

R.: Do niedawna pełnił Pan funkcję dyrektora ds. dodatków do cementu. Cement przestał już chyba być produktem nieskomplikowanym. Dziś działy badawczo-rozwojowe opracowują coraz to nowe formuły mieszanek, które zapewniają dodatkowe funkcjonalności lub pozwalają zoptymalizować koszty budowy...

K. B.: Ma Pan rację, cement to dziś coś więcej niż tylko klinkier, a coraz częściej wysublimowany produkt przeznaczony do bardzo konkretnych i wąskich zastosowań. Innowacyjność to jeden z ważniejszych priorytetów dla Lafarge. Od kilku lat pracujemy nad modernizacją i optymalizacją naszych produktów, aby spełniać zmieniające się oczekiwania naszych klientów.

Jeszcze kilka lat temu nasz asortyment był wąski, dziś dysponujemy gamą kilkunastu produktów dostosowanych do wymagań rynkowych. Cieszy mnie coraz większe zainteresowanie naszych klientów nowatorskimi rozwiązaniami i chęć do współpracy w tym zakresie. Jako firma dbająca o środowisko naturalne staramy się także, aby nasze produkty były coraz bardziej ekologiczne.

R.: Oprócz mieszanek korzystnie wzbogaconych na rynku zdarzają się również przypadki oferowania cementu niespełniającego wymagań norm, o czym warto pewnie przypomnieć w kontekście akcji „Pewny Cement”.

K. B.: Tak, akcja związana ze znakiem „Pewny Cement” ma na celu uświadomienie faktu występowania na rynku cementu niespełniającego wymagań normowych, a co za tym idzie – stwarzającego zagrożenie dla bezpieczeństwa budowli. Z przykrością muszę stwierdzić, że takiego cementu pojawiło się na rynku dość sporo. Należy pamiętać, że samowolne stosowanie bez ograniczeń różnego rodzaju dodatków może nieść za sobą bardzo negatywne konsekwencje (np. nietrwałość konstrukcji).

Kupując produkty ze znakiem „Pewny Cement” przyznawanym przez Kapitułę Stowarzyszenia Producentów Cementu, klient zyskuje pewność, że na każdym etapie produkcji wyrób ten poddawany był szczegółowej kontroli jakości i spełnia wszystkie normy techniczne. Mam nadzieję, że akcja „Pewny Cement” uświadomi naszym rodakom ryzyko, jakie wiąże się z kupowaniem cementu, który nie zasłużył na znak gwarancyjny.

R.: Niedawno uruchomili Państwo Elektroniczne Centrum Obsługi Klienta.

K. B.: Internetowa platforma do obsługi klientów wystartowała pod koniec marca. Celem jej wdrożenia była poprawa serwisu i to na pewno się udało. Pierwsze reakcje są pozytywne. Wierzę, że coraz więcej naszych klientów będzie składać zamówienia przez Internet. Jak zawsze otwarci jesteśmy na wszelkie uwagi i sugestie, które przyczynią się do usprawnienia funkcjonowania tego narzędzia, by było ono przyjazne i ułatwiało współpracę. Korzystając z okazji, pragnę podziękować naszym koleżankom i kolegom z Działu Marketingu za sprawne przygotowanie i wdrożenie tego projektu.

R.: Czy jako nowy dyrektor Działu Handlowego planuje Pan jakieś znaczące zmiany organizacyjne?

K. B.: Pracę na stanowisku dyrektora handlowego rozpocząłem 1 marca, jestem więc na tzw. początku drogi i staram się w tej chwili zapoznać ze specyfiką pracy działu. Jako dyrektor ds. dodatków do cementu pracowałem z większością ludzi, którymi w tej chwili mam przyjemność zarządzać i mogę powiedzieć, że jest to bardzo zgrany i profesjonalny zespół, który świetnie sobie radzi i doskonale rozumie potrzeby naszego rynku budowlanego.

Co do zmian organizacyjnych, to część z nich została już wprowadzona, np. przeniesienie Centrum Obsługi Klienta do nowo utworzonej komórki *Supply Chain* (ang. *supply chain* – łańcuch dostaw). Za wcześniej mówić o kolejnych modyfikacjach. Prowadzimy obecnie ożywione



dyskusje wewnątrz działu handlowego w sprawie tego, co możemy i co powinniśmy zmienić, aby udoskonalić serwis dla naszych klientów. Wszystkie ewentualne zmiany będą temu podporządkowane. Zapewniam, że dyskusje prowadzimy otwarcie, wysłuchując wszystkich „za” i „przeciw”.

R.: Co zamierza Pan osiągnąć na nowym stanowisku w bieżącym roku?

K. B.: W tym roku stawiam sobie dwa główne cele: utrzymanie bardzo dobrych relacji z naszymi klientami, które udało nam się wypracować na przestrzeni ostatnich kilku lat, oraz zapewnienie ciągłej mobilizacji i motywacji zespołu handlowego do pracy na mimo wszystko bardzo trudnym polskim rynku materiałów budowlanych. ■

KRZYSZTOF BRYLL

Krzysztof Bryll (39 l.) urodził się w Inowrocławiu. Jest absolwentem Politechniki Poznańskiej na Wydziale Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska. Ma żonę oraz dwójkę dzieci: córkę Agatkę (5 l.) i syna Dawida (13 l.).

Pracę w Lafarge rozpoczął w marcu 2000 r. w Dziale Zakupów, gdzie spędził prawie 8 lat. Przez trzy ostatnie lata pełnił funkcję dyrektora ds. dodatków do cementu. W ramach swoich obowiązków był odpowiedzialny z jednej strony za pozyskiwanie tych materiałów dla potrzeb produkcji, a z drugiej – za wypracowanie i wdrożenie strategii rozwoju firmy w zakresie ich stosowania.

Lubi podróżować i poznawać nowych ludzi. Ceni dobre kino, interesuje się sportem, w wolnych chwilach (których – jak mówi – ma, niestety, coraz mniej) stara się czytać jak najwięcej interesujących książek.

Ścianki działowe

Wśród szeregu tematów, które omówiliśmy dotychczas w rubryce „Zrób to z Lafarge”, znalazło się już zagadnienie wznoszenia ścian konstrukcyjnych (nośnych) budynku. Tym razem zajmiemy się kwestią budowy ścian działowych.

Głównym zadaniem ścianki działowej jest podział przestrzeni. Konstrukcja nie musi być statyczna, ale powinna spełniać wymagania w zakresie ochrony przeciwpożarowej, chronić przed wilgocią oraz hałasem, a także zapewniać odpowiednią izolację termiczną. Musi również zostać wzniesiona w taki sposób, by przejmowała ciężar własny oraz inne obciążenia, które mogą oddziaływać na jej powierzchnię.

Z jakich materiałów budować?

Wybór materiałów do budowy ścianki działowej jest szerszy niż w przypadku ścian nośnych. Każda z propozycji ma oczywiście swoje mocniejsze i słabsze strony. O tym, co wybierzemy, decyduje późniejsze przeznaczenie konstrukcji. Ścianki działowe stawiane są najczęściej wkrótce po wybudowaniu ścian nośnych. W takich sytuacjach wykorzystuje się zazwyczaj ten sam materiał, jakiego użyto do budowy ścian zewnętrznych. Zdarza się jednak, że w wykończonym obiekcie powstaje potrzeba zmiany rozmieszczenia pomieszczeń. W tym przypadku optymalne rozwiązanie podpowie nam konstruktor.

Najczęstszym materiałem wykorzystywanym do budowy ścian działowych jest cegła pełna o szerokości 12 cm. Mniej powszechne są cegły cieńsze. W pierwszym wypadku nie trzeba stosować w spoinach zbrojenia poziomego, natomiast przy wyborze cieńszego budulca



zbrojenie jest wskazane. Ściany działowe wykonane z cegieł pełnych są bardzo wytrzymałe i zapewniają skuteczną ochronę akustyczną. Należy jednak pamiętać o ich sporym ciężarze. Z tego powodu trzeba je stawiać na wzmocnieniach stropów lub belce żelbetowej, która opiera się na ścianach nośnych. W celu zmniejszenia ciężaru można wykorzystać cegłę dziurawkę. Waga takiej ściany

będzie o 30% mniejsza, ale zredukowanie gęstości spowoduje pogorszenie właściwości akustycznych. Ściany działowe wymagają tynkowania standardową zaprawą, którą można przygotować z wykorzystaniem cementu Standard® lub Lepo® z oferty Lafarge Cement. Ściany można również wyrównać płytami gipsowo-kartonowymi.

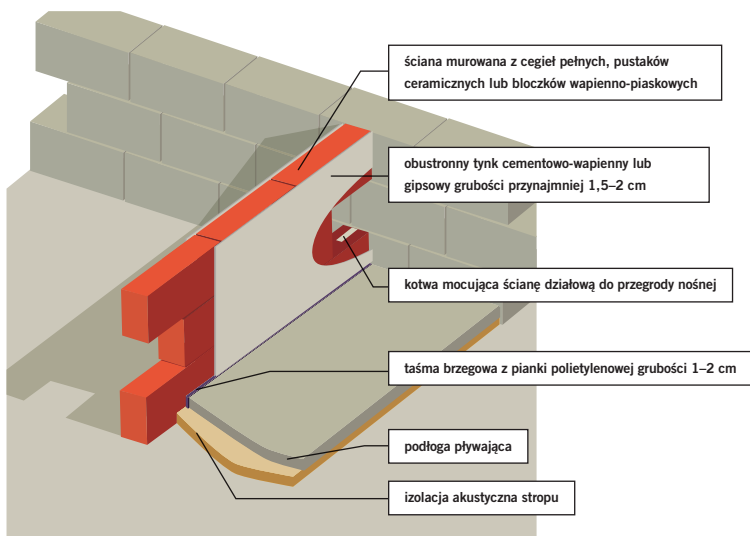
Drugie rozwiązanie to pustak ceramiczny. Dzięki zastosowaniu dużych elementów ceramiki prace przebiegają bardzo szybko. Ściany wybudowane z tego materiału mają najczęściej grubość 8,8 cm lub 12 cm. Wykańcza się je tynkiem, który polepsza ich właściwości. Konstrukcje z pustaków ceramicznych spełniają wymagania izolacyjne, jednak w przypadku ścian łazienkowych wymagane jest dodatkowe zabezpieczenie.

Do budowy ścianek równie często stosuje się beton komórkowy. Praca z blozkami wykonanymi z tego materiału przebiega szybko i jest bardzo wygodna. Mają one jednak dość niewielką gęstość, co sprawia, że słabo tłumią dźwięki, dlatego należy je otynkować tradycyjną zaprawą. Wzrost masy ściany wpłynie na poprawienie walorów izolacji akustycznej. Taką ścianę można również wykańczać płytami kartonowo-gipsowymi z dodatkową warstwą izolacji akustycznej, ale wiąże się to ze znacznym wzrostem kosztów.

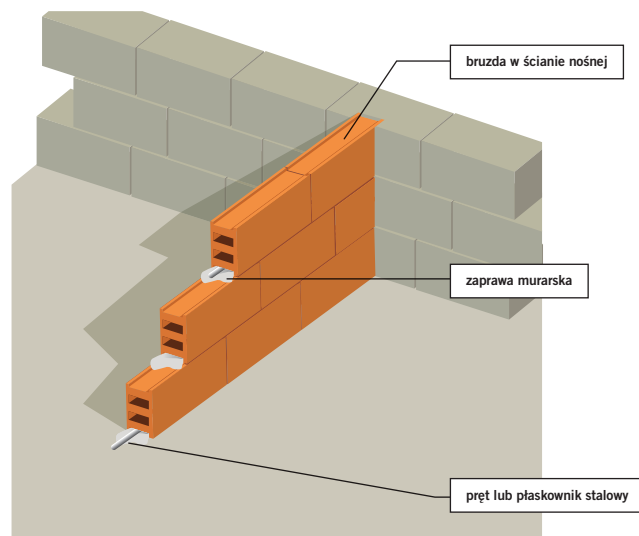
CECHY ŚCIAN MUROWANYCH

| materiał | grubość wraz z tynkiem [cm] | masa wraz z tynkiem [kg/m ²] | izolacyjność akustyczna RA1R [dB] |
|--|-----------------------------|--|-----------------------------------|
| Cegła pełna | 15 | 255 | 47 |
| Cegła dziurawka | 9,5 | 130 | 38 |
| Pustak ceramiczny | 14,5 | 175 | 42 |
| Błoczek z betonu komórkowego (beton lekki) | 14,5 | 110 | 34 |

SCHEMAT BUDOWY MUROWANEJ ŚCIANY DZIAŁOWEJ



POŁĄCZENIE ŚCIANY DZIAŁOWEJ ZE ŚCIANĄ NOŚNĄ ZA POMOCĄ BRUZD



Kolejnym rozwiązaniem, najczęściej stosowanym podczas podziału przestrzeni w gotowym budynku, są ściany z płyt gipsowych – lekkich i łatwych w montażu, ale ustępujących wcześniej wymienionym materiałom pod względem wytrzymałości. Coraz częściej w funkcji budulca ścianek działowych wykorzystuje się również pustaki szklane, tzw. luksfery, które wcześniej stanowiły zazwyczaj element dekoracyjny.

Łączenie ścian działowych i nośnych

Przed przystąpieniem do pracy należy sprawdzić, jak w projekcie określony został sposób oparcia ścian na

posadzce lub stropie. W przypadku wątpliwości należy zasięgnąć porady konstruktora. Najbardziej typowy sposób łączenia ścian działowych z konstrukcyjnymi polega na wycięciu w tych ostatnich przynajmniej pięciocentymetrowych bruzd. Ewentualne nierówności są później pokrywane tynkiem. Drugim sposobem jest łączenie poprzez zakotwienia w ścianie nośnej. Płaskowniki lub pręty stalowe powinny mocować ścianę działową w co trzeciej spoinie poziomej. Kotwienie staje się konieczne w przypadku ścian, których grubość nie przekracza 6,5 cm. Oba sposoby łączenia zapewniają odpowiednią stabilność.

Przy wznoszeniu ścian działowych należy pamiętać o tym, że nie mogą się one stykać ze stropem, który

ugina się podczas eksploatacji obiektu. Sztwyne połączenie mogłoby spowodować niepotrzebne obciążenie ścian, a w konsekwencji ich pęknięcie. Z tego powodu styk pomiędzy ścianą a stropem wypełnia się pianką, która zapewnia szczelność i jest na tyle elastyczna, że nie doprowadza do odształceń. Należy jednak pamiętać o bardzo starannym wypełnieniu tej przestrzeni, żeby uniknąć powstawania mostków termicznych. Ściany działowe charakteryzują się znacznie gorszą izolacyjnością cieplną. Jeśli stanowią one jedyną barierę między pomieszczeniami ogrzewanymi i nieogrzewanymi, należy zastosować dodatkową izolację, na przykład z wełny mineralnej.

Cement Lepo®



Lepo® to cement idealny do przygotowywania zapraw tynkarskich i murarskich bez dodawania wapna. Dzięki unikalnemu składowi łatwo przygotować z niego wygodną w użyciu zaprawę o optymalnej plastyczności i urabialności. Równie ważna jest doskonała przyczepność, która pozwala uniknąć strat materiału oraz skraca czas prac. Zaprawa otrzymana przy zastosowaniu Lepo® cechuje się jasnym kolorem, co ułatwia jej barwienie. Cement Lepo® wiąże powszechnie używane materiały budowlane, takie jak: tradycyjne cegły i pustaki, cegły i bloczki silikatowe oraz bloczki z betonu komórkowego.

Cement Standard®



Standard® jest cementem powszechnego zastosowania, który nadaje się do różnorodnych prac budowlanych i remontowych. Cechuje się dobrą urabialnością, plastycznością i przyczepnością do powierzchni. Szczególnie polecany jest do wznoszenia ścian konstrukcyjnych, działowych oraz fundamentów. Oprócz tego można go także używać do przygotowywania betonów zwykłych klas C8/10–C25/30 w budowlanych w miejscach, gdzie nie ma zagrożenia ze strony agresywnego środowiska chemicznego ani nie występują przypadki rozmrażania, zamrażania i ścierania.

Polskie wyróżnienie w konkursie Lafarge Invention Awards

W czerwcu 2010 r. Grupa Lafarge ogłosiła w krajach europejskich konkurs Lafarge Invention Awards promujący innowacje i budownictwo zrównoważone. Jego celem było wspieranie projektów związanych z rozwojem materiałów budowlanych, procedur przemysłowych, usług i metod budowy. Konkurs skierowany został do przedstawicieli uczelni wyższych, instytutów badawczych i izb gospodarczych. Spośród ponad stu zgłoszeń nadesłanych z osiemnastu krajów wyłoniono dziesięciu finalistów. Jury podjęło ostateczną decyzję w styczniu bieżącego roku po zaprezentowaniu projektów przez ich autorów w Centrum Technologicznym Grupy w Saint-Quentin Fallavier nieopodal Lyonu.

Wśród zwycięzców – obok projektów Francuzów i Serbów – znalazła się także praca z Polski. Wszystkie trzy zyskały uznanie międzynarodowej komisji sędziowskiej, której przewodniczył Bruno Lafont, prezes zarządu i dyrektor zarządzający Grupy Lafarge. Zwycięzcy otrzymali nagrody w wysokości 20 tysięcy euro, a także możliwość skorzystania z doradztwa firmy Lafarge, które służyć ma wspieraniu tych innowacyjnych rozwiązań. – *Wszystkie prace zachęcają do kreatywnych eksperymentów. Lafarge dużo inwestuje w badania w ramach całej Grupy, ale ten konkurs pokazuje także naszą chęć podejmowania współpracy i szukania wyzwań na zewnątrz firmy. Wspieranie tych projektów umożliwi opracowanie nowych rozwiązań i przyczyni się do rozwoju zrównoważonego budownictwa* – mówił Pascal Casanova, wiceprezes Lafarge ds. działań badawczo-rozwojowych.

Pierwszą nagrodę otrzymała firma SM2 Solutions Marines z Francji, reprezentowana przez Svena-Michela Lourie i Michèle'a Cabanisa, za projekt P.R.O.M.E.S.S. (Ochrona Ekosystemów i Konstrukcji Morskich przed Ścieraniem). Duet stworzył projekt sztucznej rafy kononanej z betonu połączonego z odpadami w postaci skorup. System jest szybko zasiedlany przez bezkręgowce, algi, epifity i ryby. Sprzyja to bioróżnorodności, jednocześnie zapewniając ochronę przed ścieraniem konstrukcji podwodnych, takich jak morskie słupy wiatrowe, przewody i rurociągi.

Druga nagroda trafiła do rąk Polaka Marka Krzaczkę z Politechniki Gdańskiej. Nasz rodak opracował barierę termiczną, która utrzymuje w budynku stałą w ciągu roku temperaturę ok. 19°C dzięki technologii pośredniego ogrzewania i chłodzenia. Pozyskiwanie energii słonecznej z kolektorów dachowych i korzystanie z systemu przechowywania ciepła w ziemi w celu ogrzania rurek polipropylenowych typu U-pipe umieszczonych wewnątrz ścian zewnętrznych ogranicza zmiany temperatur i zmniejsza straty energii.



Zwycięzcy konkursu Lafarge Invention Awards (Marek Krzaczek pierwszy z lewej).

Trzecią nagrodę otrzymał Jovan Nikolic z Quattro Construction w Serbii za opracowanie nowej technologii budowy budynków ze stale izolowanym prefabrykowanym systemem paneli betonowych. Ta innowacyjna technologia wykorzystuje panele betonowe z wewnętrzną izolacją stosowaną w celu uniknięcia powstawania mostów termicznych (utruty ciepła na łączeniach pomiędzy ścianami zewnętrznymi i półpiętami). Rozwiązanie to pozwala na redukcję zużycia energii o ok. 80%.

Grupa Lafarge uczyniła rozwój innowacyjnych rozwiązań swoim strategicznym priorytetem, który pozwoli sprostać wyzwaniom budownictwa przyszłości. Dzięki tej strategii firma produkuje materiały, które w najwyższym stopniu spełniają potrzeby konsumentów. Ponad 50% budżetu przeznaczanego na badania Lafarge przekazuje na rozwój w ramach budownictwa zrównoważonego, w tym głównie na projekty związane z redukcją wpływu przemysłu na środowisko oraz oszczędnością energii i surowców naturalnych. Po dużym sukcesie, jakim okazał się konkurs Lafarge Invention Awards, Grupa Lafarge ma zamiar rozszerzyć go także na inne kontynenty. ■

Innowacyjność „zielonego cementu”



W efekcie wspólnego przedsięwzięcia Lafarge Cement i Soda Polska Ciech w podbydgoskim Janikowie powstał nowoczesny Zakład Gospodarki Popiołami. Inwestycja warta 43 mln zł (z czego 12,3 mln zł pochodziło z dotacji unijnych) umożliwia produkcję „zielonego cementu”.

Zakład wykorzystuje popioły wytwarzane w dużej ilości jako produkt uboczny w procesie produkcji sody. Materiał, który wcześniej nie spełniał parametrów wymaganych przy produkcji cementu, dzielony jest na dwa strumienie – o niskiej i bardzo wysokiej zawartości węgla. Proces ten przebiega przy zastosowaniu innowacyjnej amerykańskiej metody Separation Technologies LLC, która w Janikowie została wdrożona po raz pierwszy w Europie kontynentalnej. Popioły o dużej zawartości węgla (do 40%) są wykorzystywane do produkcji energii

cieplej w elektrociepłowniach Soda Polska Ciech, a popioły lekkie (zawartość węgla do 5%) służą jako dodatek do cementu.

Rozwiązanie to nie tylko eliminuje problem utylizowania popiołów, lecz także przyczynia się do zmniejszenia zużycia surowców naturalnych – węgla i kamienia wapiennego. Innowacyjność zakładu została dostrzeżona i nagrodzona m.in. w konkursie „Budowa na medal Pomorza i Kujaw 2010”. Inwestycja otrzymała również „Złotą Kielnię” od dwutygodnika budowlanego „Profile”. ■

Lafarge w szeregach Polskiego Stowarzyszenia Budownictwa Ekologicznego

Polish Green Building Council (Polskie Stowarzyszenie Budownictwa Ekologicznego) to organizacja pozarządowa powołana do życia w celu promowania w Polsce projektów, produktów i działań zgodnych z zasadami zrównoważonego rozwoju. Obecnie należy do niej **87 członków, w tym firma Lafarge.**

Stowarzyszenie ma ambicję wpływania na sektor budowlany poprzez promowanie zasady potrójnej odpowiedzialności: środowiskowej, socjalnej i ekonomicznej. Do metod działania organizacji zaliczyć można m.in.: upowszechnianie najnowszych informacji, uczestniczenie w różnego rodzaju wydarzeniach branżowych, wdrażanie systemu wielokryteriowej oceny zielonych budynków, zapewnianie przywództwa oraz kierowanie edukacją.

Głównym celem stowarzyszenia jest stworzenie sieci profesjonalistów pracujących wspólnie nad propagowaniem budownictwa zrównoważonego. Członkowie utrzymują stały kontakt ze stowarzyszeniem, a także dzielą się wiedzą i wymieniają opinie dzięki internetowym narzędziom komunikacji. ■



Szeroka oferta, sprawny dział handlowy

Rozmowa z Marcinem Stelmaszykiem, współwłaścicielem firmy Bol-Ann

Redakcja: Czy mógłby nam Pan opowiedzieć historię przedsiębiorstwa Bol-Ann?

Marcin Stelmaszyk: Firma Bol-Ann rozpoczęła działalność w 1991 r. Jej założycielem był mój ojciec Bolesław, a nazwa pochodzi od połączenia imienia jego i Anny. Na początku nasza działalność opierała się przede wszystkim na sprzedaży opału. Handlem materiałami budowlanymi zajęliśmy się nieco później. Istotna zmiana miała miejsce w 1998 r., kiedy to mój brat Tomasz przejął zarządzanie firmą i doprowadził do zrzeszenia z grupą PSB. Od tamtej chwili nie doszło do większych zmian organizacyjnych. Cały czas rozwijamy się i pracujemy nad zwiększeniem naszego asortymentu. W chwili obecnej zatrudniamy 40 osób.

R.: Co jest najistotniejsze w działalności firmy Bol-Ann?

M.S.: Dostarczamy materiały przede wszystkim na potrzeby budownictwa jedno- i wielorodzinnego, więc naszymi głównymi klientami są zarówno osoby fizyczne, jak i deweloperzy. Staramy się zapewnić odbiorcom jak najszerszą ofertę, aby wszelkie potrzebne im artykuły mogli kupić w jednym miejscu. Ogromną rolę w naszej działalności odgrywają przedstawiciele handlowi, którzy

utrzymują bezpośredni kontakt z klientami. Na te dwa elementy kładziemy największy nacisk.

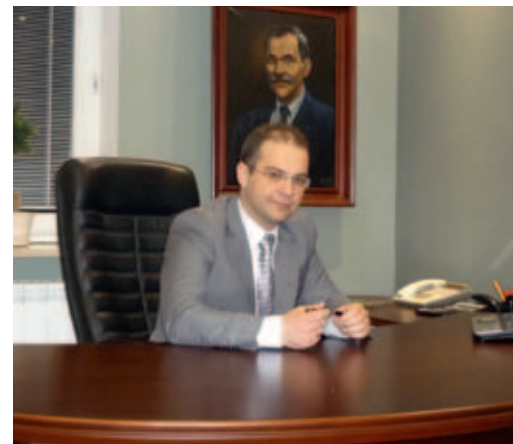
R.: Branża budowlana wchodzi teraz w najintensywniejszy etap w ciągu roku. Czy można już przewidywać, jaki ten sezon okaże się dla budownictwa?

M.S.: Już teraz możemy stwierdzić, że rok 2011 będzie „droższy” niż ostatnie 12 miesięcy, jednak pomimo wzrostu cen możemy się spodziewać również wzrostu sprzedaży. Dzięki tej tendencji wzrostowej ogólny bilans będzie najprawdopodobniej lepszy niż w roku ubiegłym.

R.: Czy słyszał Pan o akcji „Pewny Cement”?

M.S.: Oczywiście, ogólne założenie jest godne poparcia. Usunięcie z rynku wadliwego cementu, którego używanie może przynieść katastrofalne skutki, jest dobrym posunięciem. W przypadku takich działań najważniejsze wydaje się informowanie potencjalnych odbiorców o konsekwencjach używania cementu, który nie spełnia określonych norm.

R.: Od kiedy Bol-Ann współpracuje z firmą Lafarge Cement?



Firma Bol-Ann powstała w 1991 r. w Gnieźnie i obecnie zajmuje się sprzedażą szerokiego asortymentu materiałów budowlanych. Od 2000 r. przedsiębiorstwo należy do grupy Polskich Składow Budowlanych.

Więcej informacji na stronie:
www.bolann.com.pl



M.S.: W Cementowni Kujawy należącej do Lafarge zapatrujemy się w towar nieprzerwanie od 20 lat. Jestem zadowolony z obsługi. Bardzo spodobał mi się podział produktów na wyrażenie oznakowane linie, ponieważ wielu klientom ułatwiło to wybór odpowiedniego towaru. Produkty z Cementowni Kujawy są w okolicy uznawane za jedyny dobry cement i to chyba zupełnie wystarczy za rekomendację.

R.: Jakie mają Państwo plany na przyszłość?

M.S.: Po pierwsze, nadal chcemy rozbudowywać naszą ofertę, a co za tym idzie – dział sprzedaży. Po drugie, pragniemy rozszerzyć zakres naszej działalności w kierunku Poznania, co oczywiście wiązać się będzie z dalszym rozwojem działu handlowego i sieci magazynowej. ■

Nowoczesny sprzęt w służbie ekologii

Rozmowa z Bogusławem Turczakiem, prezesem firmy Go-Trakt

Redakcja: Proszę przedstawić naszym Czytelnikom okoliczności powstania Państwa firmy.

Bogusław Turczak: Początki były trudne i wymagały dużo pracy, czasu i zaangażowania. Najpierw pracowałem jako firma jednoosobowa. W roku 1989, kiedy w Polsce było to już możliwe, otworzyłem przedsiębiorstwo świadczące usługi transportowe, kupiłem dwa samochody typu berliet i w ten sposób firma zaczęła się rozwijać.

R.: W ciągu dwóch dekad bardzo się rozrosła, a profil jej działalności stał się bardzo zróżnicowany...

B. T.: Następnym krokiem w kierunku rozwoju firmy był zakup kopalni piasku, kolejnych wywrotek i sprzętu budowlanego. W 1994 r., po przeanalizowaniu sytuacji na łódzkim rynku budowlanym podjąłem decyzję o otwarciu betoniarń. Od tamtego momentu nieustannie rozszerzamy działalność. Obecnie firma posiada trzy wytwórnie betonu zlokalizowane w Łodzi, Strykowie i Kutnie, zakład produkcji prefabrykatów w Strykowie oraz dwie kopalnie – w Łodzi i Łyszkowicach. Świadczymy usługi w bardzo szerokim zakresie, począwszy od przeprowadzania rozbiórek i wykonywania wykopów po zapewnianie dostaw betonu i prefabrykatów betonowych. Do naszych klientów zaliczają się zarówno odbiorcy indywidualni, jak i duże koncerny budowlane.

R.: Czy słyszał Pan o znaku „Pewny Cement”? Jak Pan ocenia tego typu działania ze strony Stowarzyszenia Producentów Cementu?

B. T.: Owszem, słyszałem o tej akcji. Myślę, że jest to bardzo dobre rozwiązanie, ponieważ ułatwia zakup wiarygodnego i sprawdzonego produktu, a taki na dzisiejszym rynku jest bardzo ceniony.

R.: Po wykonanym zleceniu zapewne otrzymują Państwo rekomendacje od klienta. Jakie argumenty pojawiają się najczęściej?

B. T.: Nasza firma chwalona jest przede wszystkim za jakość, sumienność oraz terminowość. Mamy dobrą opinię, ponieważ jesteśmy w stanie wykonać każde powierzone nam zlecenie dzięki szerokiemu zakresowi działalności i dużemu, nowoczesnemu taborowi sprzętowemu.



R.: Środowisko naturalne nie jest dla Go-Traktu obojętne. Jak przejawia się to w Państwa działalności?

B. T.: Ekologia w naszej firmie zajmuje bardzo ważne miejsce, dlatego wszystkie zakłady produkcyjne wyposażyliśmy w urządzenia do recyklingu betonu. Oprócz tego duży nacisk kładziemy na to, aby nasz sprzęt był nowoczesny, dzięki czemu mamy gwarancję, że spełnia on rygorystyczne europejskie normy emisji spalin EURO.

R.: W jaki sposób zasłużyli Państwo na prestiżowy tytuł Pracodawcy Roku?

B. T.: Z jednej strony wszystkich traktujemy równo, z drugiej – do każdego pracownika staramy się podchodzić indywidualnie. Mamy świadomość, że dobra współpraca między personelem różnych szczebli prowadzi do sukcesu firmy i satysfakcji z wykonywanej pracy.

R.: A teraz z zupełnie innej beczki – zaistnieli Państwo także na srebrnym ekranie. Podobno Państwa sprzęt pojawił się w którejś z polskich produkcji filmowych?

B. T.: Działania marketingowe naszej firmy zaowocowały pojawieniem się naszego sprzętu – betonowozu

– w najnowszej komedii Cezarego Pazury pt. „Weekend”. Zachęcam do obejrzenia tego filmu, a szczególnie ostatnich ujęć pościgu.

R.: Mówiliśmy już o przeszłości i teraźniejszości. Jak kształtują się Państwa plany na przyszłość? Czy myślicie Państwo o jakichś nowych inwestycjach?

B. T.: Tak, mamy nadzieję, że już niedługo powiększymy firmę o kolejne zakłady wytwórcze.

Firma Go-Trakt powstała w 1990 r. Zajmuje się pracami z zakresu generalnego wykonawstwa, wykonywaniem wykopów, wydobywaniem piasku, produkcją elementów budowlanych oraz betonów towarowych w wytwórniach w Łodzi, Strykowie i Kutnie. Przedsiębiorstwo posiada bardzo nowoczesny park maszynowy.

Więcej informacji na stronie:
www.gotrakt.pl

Bezpieczna rozbiórka ścianki działowej

Przytulna, ale jasna i otwarta przestrzeń – oto marzenie wielu nabywców mieszkań na rynku wtórnym. Zamiast tego po czasach sztucznego zwiększania liczby przy „M” otrzymują w spadku ciasny labirynt niefunkcjonalnych pomieszczeń. Jediną radę stanowi rozbiórka ścianek działowych – zadanie raczej nieskomplikowane, które może jednak nastęrczyć problemów przy braku odpowiedniego przygotowania.

Działowa czy nośna?

Przed rozbiórką należy się upewnić, że mamy do czynienia ze ścianą działową, a nie nośną. Konstrukcja prawdopodobnie służy wyłącznie do oddzielania pomieszczeń, jeśli wykonana została z płyt gipsowo-kartonowych lub z cegieł o grubości mniejszej niż 12 cm. W niektórych blokach możemy trafić na ściany z betonu zbrojonego, w przypadku których trudno o jednoznaczny werdykt. Niezależnie od materiału po wstępnych oględzinach należy się zapoznać z dokumentacją projektową. Warto również zasięgnąć porady konstruktora, zwłaszcza jeśli mieszkanie znajduje się w budynku z minionej epoki, kiedy to nieodnotowane w dokumentach „zwroty akcji” zdarzały się już na etapie prac wykonawczych.

Biurokracji naszej czar...

Jeśli mieszkamy w bloku lub w kamienicy, zamiar wyburzenia ścianki działowej powinniśmy zgłosić administracji. Zdaniem prawników nie jest natomiast wymagane uzyskanie pozwolenia na budowę ani nawet zgłaszanie tego typu prac w urzędzie gminy. Czasami jednak determinacja niezłomnego sąsiada w połączeniu ze złą wolą urzędnika doprowadza do tego, że na potrzeby banalnego zadania zastraszonego petent zleca sporządzenie projektu, zatrudnia kierownika budowy i wywiesza na drzwiach żółtą tablicę z informacjami o inwestycji. Kiedy ludzie stawiają większy opór niż cegły i beton, warto pamiętać, że prawo stoi po naszej stronie, co zostało poświadczane korzystnymi dla inwestorów orzeczeniami sądu administracyjnego. Najlepiej jednak uprzedzić sąsiadów o niedogodnościach i z góry podziękować im za wyrozumiałość.

Zagrożenie dla porządku

Przed rozpoczęciem rozbiórki należy okleić wejścia do innych pomieszczeń folią i dokładnie przykryć nią powierzchnie w miejscu prowadzenia prac. W sąsiedztwie



Przystępując do rozbiórki, należy pamiętać o środkach ochrony osobistej.

wyburzanej ściany trzeba rozłożyć na podłodze stary dywan, wykładzinę bądź kilka warstw grubej tektury, które zabezpieczą posadzkę przed zniszczeniem i wyciszą odgłos spadających odłamków. Warto pamiętać, że gruzu będzie znacznie więcej, niż się nam na pierwszy rzut oka wydaje. Do jego zbierania najlepiej nadają się jutowe worki, które należy równomiernie rozkładać na powierzchni podłogi, aby nie powodować przeciążenia stropu. Przed wynoszeniem odpadów warto przypomnieć sobie opisywane na łamach naszej gazety zasady bezpiecznego transportu ręcznego. Jeśli pomieszczenie położone jest na niskiej kondygnacji, można rozważyć

odgruzowanie go przez okno przy użyciu specjalnego ręka kawa kubekowego. Uwaga, gruzu nie wolno wyrzucać do zwykłych pojemników na śmieci. Sposób jego utylizacji należy uzgodnić z administracją lub zamówić specjalny kontener.

Środki ochrony indywidualnej

Prace rozbiórkowe prowadzimy obowiązkowo w hełmie, rękawicach (z uwagi m.in. na ostre krawędzie odtupywanego budulca) i okularach ochronnych (duża energia kinetyczna odprysków stanowi zagrożenie dla oczu) lub lepiej goglach

o odpowiedniej twardości, zwłaszcza w warunkach dużego zapylenia. Koniecznie należy zaopatrzyć się w maskę przeciwpyłową, bo przy rozbiórce wyzwalają się ogromne ilości uciążliwego dla dróg oddechowych pyłu. Aby zredukować pylenie, ścianę i gruz można od czasu do czasu skropić wodą. Przed rozpoczęciem prac w budynkach wzniesionych lub remontowanych po II wojnie światowej warto dowiedzieć się w urzędzie gminy lub miasta, czy do montażu ścianek działowych nie wykorzystano płyt zawierających azbest. W takich przypadkach najlepiej skorzystać z usług firmy wyspecjalizowanej w usuwaniu azbestu, gdyż materiał ten, gdy jest rozpylony, może wywołać chorobę nowotworową lub pylicę płuc. Zastosowanie jedynie maski nie uchroni nas przed narażeniem na niewidoczne gołym okiem włókna azbestu, które bez zastosowania systemów dekontaminacji i przy nieumiejętnej utylizacji będą

przenoszone przez nas na ubraniach, we włosach oraz na skórze i w efekcie wtórnie rozpylane.

Właściwa rozbiórka

Przed rozbiórką ściany należy przeprowadzić demontaż instalacji elektrycznej, gazowej i sanitarnej. Ze względów bezpieczeństwa wskazane jest, aby powierzyć to zadanie fachowcom. Do rozbiórki ceglanego muru wystarczy przecinak i ciężki młotek na długim stylisku. Ściana działowa nie przenosi wprawdzie obciążeń konstrukcyjnych, ale musi utrzymywać spory ciężar własny. Dlatego zawsze zaczynamy od samej góry, aby usunięcie jednego elementu nie wywoływało upadku innego. Demontowana od środka ściana może się zawalić, co doprowadzi do uszkodzenia stropu, a w najgorszym

wypadku spowoduje obrażenia u wykonawcy. Na początku usuwamy zatem tynk i dwie warstwy cegieł pod sufitem, a potem równomiernie zdejmujemy kolejne warstwy budulca. Jeśli zachowamy przy tym delikatność, cegły będzie można ponownie wykorzystać.

Dużo bardziej żmudna jest likwidacja ścian żelbetonowych, które wstępnie nawiercamy, aby potem stopniowo odcinać ich niezbyt duże fragmenty za pomocą piły z diamentową tarczą. Również przy rozbiórce płyt gipsowo-kartonowych przyda nam się piła lub wyrzynarka. Po zlokalizowaniu pionowych elementów metalowej konstrukcji nośnej nacinamy wzdłuż nich płytę od dołu, wykonujemy cięcia poziome przy podłodze i suficie, docinamy płytę pionowo od góry i ostrożnie ją demontujemy. Później ściągamy z haków wełnę mineralną i usuwamy stelaże. ■

NA NASZYM PODWÓRKU

Najnowsze zmiany w Polskich Normach

W marcu 2011 r. weszło w życie rozporządzenie Ministerstwa Infrastruktury w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie. Na jego mocy modyfikacjom ulega również wykaz Polskich Norm. Nowe przepisy wymagają zwiększenia zabezpieczeń nieruchomości przed ogniem, wiatrem i wyładowaniami atmosferycznymi.

Najważniejsza zmiana dotyczy ochrony odgromowej. Do tej pory wyposażano w nią jedynie obiekty wymienione w wykazie, o ile inwestor nie zechciał z własnej inicjatywy lepiej zadbać o bezpieczeństwo. Obecnie należy przeprowadzić indywidualną ocenę ryzyka dla każdego budynku. Od wyniku tego badania zależy ewentualna konieczność zastosowania specjalnych środków ostrożności i ich rodzaj.

Zaostrzone zostały również wymagania w zakresie bezpieczeństwa instalacji elektrycznych, szczególnie jeśli chodzi o ochronę przed porażeniem. Polskie Normy bardziej restrykcyjnie regulują także dopuszczalne obciążenia budynków na skutek działania wiatru. Oprócz tego zweryfikowano klasyfikację wyrobów budowlanych i ich elementów składowych według odporności na ogień. Kryterium to dotyczy również zewnętrznych przykryć dachowych.

Nowelizacja spowoduje, że w niedługim czasie firmy budowlane w naszym kraju będą zmuszone do korzystania z bardziej zaawansowanych technologii. Nowe przepisy nie będą jednak uwzględniane we wnioskach o pozwolenie na budowę czy zatwierdzenie projektu budowlanego złożonych przed marcem 2011 r.

Ministerstwo Infrastruktury poinformowało, że wprowadzenie zmian podyktowane zostało dynamiczną ewolucją zbioru Polskich Norm i koniecznością uzgodnienia ich z dyrektywami Unii Europejskiej. Od 1 maja 2004 r., czyli daty ratyfikacji traktatu akcesyjnego, na mocy którego Polska stała się członkiem wspólnoty, Polski Komitet Normalizacyjny zajmuje się wprowadzaniem do Polskich Norm standardów ustalanych przez Europejski Komitet Normalizacyjny. ■





Hipoteka na miarę nowych potrzeb

W 2010 r. znacznie wzrosła liczba i wartość przyznawanych Polakom kredytów hipotecznych. Choć Komisja Nadzoru Finansowego zaleciła ostatnio większą ostrożność przy ich udzielaniu, sektor mieszkaniowy może mieć nadzieję, że nadal będą się cieszyły popularnością. Tym bardziej, że pod koniec lutego weszła w życie oczekiwana zarówno przez banki, jak i kredytobiorców nowelizacja mocno już przestarzałej ustawy o księgach wieczystych i hipotece z 1983 r.

Hipoteka w pigułce

Podobnie jak omówiona w poprzednim wydaniu naszej gazety służebność gruntowa, hipoteka należy do tzw. ograniczonych praw rzeczowych. Nieruchomość, na której się ją ustanawia, staje się dla wierzyciela zabezpieczeniem wierzytelności pieniężnej. Aby hipoteka wygasła, należy spłacić zobowiązanie, nawet jeśli w międzyczasie dojdzie do jego przedawnienia. Oprócz nieruchomości hipoteka może również obciążać jej współwłasność, użytkowanie wieczyste, własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego, spółdzielcze prawo do lokalu użytkowego, prawo do domu jednorodzinnego w spółdzielni mieszkaniowej i... inną wierzytelność obciążoną hipoteką. Na potrzeby tego artykułu ograniczymy się jednak do najbardziej typowego zastawu – nieruchomości.

Ustanowienie hipoteki odbywa się na drodze umowy stron, z oświadczeniem właściciela nieruchomości złożonym w formie aktu notarialnego (niewymagany, gdy wierzycielem zostaje bank). Aby dopełnić formalności, niezbędny jest jeszcze wpis do księgi wieczystej. Hipoteka będzie wywierała skutki prawne od momentu złożenia wniosku o jego dokonanie.

Oprócz hipoteki umownej możemy mieć także do czynienia (choć nikomu tego nie życzymy) z hipoteką przymusową, która na mocy tytułu wykonawczego (np. prawomocnego wyroku sądu lub ugody zawartej między stronami) służy zabezpieczeniu i egzekucji istniejącej już wierzytelności.

Co istotne, wierzyciel może dążyć do zaspokojenia swoich roszczeń niezależnie od tego, kto jest aktualnym właścicielem nieruchomości. Jeśli zatem kupimy mieszkanie obciążone hipoteką i nie zadamy o to, aby została ona wykreślona, a poprzedni właściciel przestanie spłacać kredyt, dojdzie do zajęcia naszej własności i jej sprzedaży w celu zaspokojenia roszczeń banku. Zastaw hipoteczny nie daje jednak wierzycielowi żadnej władzy nad nieruchomością. Z kolei prawa właściciela zostają ograniczone tylko w tym stopniu, że nie może on doprowadzić do spadku wartości lokalu poniżej kwoty wierzytelności.

Wierzycielowi hipotecznemu przysługuje pierwszeństwo w zaspokojeniu roszczeń nad wierzycielami osobistymi dłużnika. Przed nim jednak w kolejce do drzwi niesolidnego właściciela nieruchomości ustawiają się wierzyciele, którym przysługują hipoteki ustawowe (niezależne od wpisu do księgi wieczystej – np. z tytułu zobowiązań podatkowych na rzecz Skarbu Państwa), a także osoby, których roszczenia (np. z tytułu alimentów lub należności za pracę) są w majestacie prawa traktowane priorytetowo.

Model kaucyjny i inne nowości

W dotychczasowym porządku prawnym wyróżniano hipotekę zwykłą i kaucyjną. Różnica między nimi sprowadzała się do tego, że pierwsza zabezpieczała wierzytelności o ustalonej wysokości, a druga – o nieznaney jeszcze wartości z oznaczeniem kwoty maksymalnej. Po nowelizacji istnieje już tylko jedna hipoteka oparta na modelu kaucyjnym – z górnym limitem zobowiązania. Oprócz wierzytelności głównej (np. z tytułu spłaty kredytu) nowa hipoteka zabezpiecza także odsetki, koszty postępowania oraz – przy założeniu, że zostaną one wskazane w dokumencie stanowiącym podstawę wpisu do księgi wieczystej – wszelkie inne świadczenia uboczne (np. prowizje). To spore udogodnienie dla bankierów i oszczędność dla kredytobiorców, bo wcześniej kwotę kredytu zabezpieczała z reguły hipoteka zwykła, a odsetki – kaucyjna.

Do tej pory jeśli zaciągaliśmy kilka kredytów zabezpieczonych jedną nieruchomością, dla każdego z nich musiała zostać ustanowiona odrębna hipoteka, co zwiększało koszty i wydłużało procedury. Po nowelizacji hipoteką można zabezpieczyć kilka wierzytelności (nawet zaciągniętych przez różnych kredytobiorców), pod warunkiem, że wszystkie przysługują jednemu wierzycielowi albo – na zasadzie wyjątku – konsorcjum banków, o ile finansują one razem jedno przedsięwzięcie i powołają administratora, który w ich interesie pełnić będzie funkcję wierzyciela hipotecznego. Nowela

pozwala również obciążyć jedną hipoteką więcej niż jedną nieruchomością. Na mocy umowy między stronami możliwe stanie się także zastąpienie zabezpieczonej hipoteką wierzytelności inną wierzytelnością tego samego wierzyciela (tzw. podstawienie). Jak wykorzystać to w praktyce? Kiedy już prawie spłacimy kredyt hipoteczny, wolno nam będzie zaciągnąć w tym samym banku kolejny z zabezpieczeniem w postaci istniejącej hipoteki.

Potencjalnych dłużników na pewno ucieszy fakt, że przyznano im prawo do żądania zmniejszenia górnego limitu hipoteki, gdy zabezpieczenie hipoteczne uznają za nadmierne. Pewne możliwości – mimo istnienia ryzyka kursowego – stwarza również zniesienie wymogu zachowania tej samej waluty wierzytelności i hipoteki, o ile tak zadecydują strony umowy.

Nowelizacja wprowadza rozsądną zasadę, że przy wydzieleniu mieszkania z obciążonej hipoteką nieruchomości deweloperskiej nabywca może żądać podziału hipoteki proporcjonalnie do wartości jego lokalu. Jeśli jednak deweloper zawarł wcześniej z bankiem umowę o podział hipoteki w sposób ujawniony w księdze wieczystej, podział ten będzie obowiązywał. Niewykluczone zatem, że znajomy dewelopera otrzyma mieszkanie z niewielkim obciążeniem hipotecznym, a postronni nabywcy – z dużo większym. Pod tym względem nadal trzeba zachować ostrożność i zbadać stan prawny nieruchomości w księdze wieczystej.

Interesujące z perspektywy właścicieli wydaje się prawo do zarządzania tzw. wolnym miejscem po spłaconym długu, gdy nieruchomość obciążają inne hipoteki o niższym priorytecie (np. później ustanowione). Dotychczas automatycznie przesuwali się one w kolejce w górę, teraz lukę można zapełnić nową hipoteką lub przyznać priorytet dowolnej innej istniejącej, np. w zamian za dogodniejsze warunki kredytu od lepiej dzięki temu zabezpieczonego banku. W opinii prawników ten dość niejednoznacznie sformułowany przepis budzić jednak będzie wątpliwości, dopóki nie ukształtuje się orzecznictwo Sądu Najwyższego. ■

Niemiecka precyzja w podkrakowskim wydaniu

Kosztów ok. 100 mln euro niemiecki koncern MAN Nutzfahrzeuge wybudował w Niepołomicach montownię samochodów ciężarowych MAN Trucks.

Decyzja o lokalizacji zakładu pod Krakowem zapadła w sierpniu 2005 r. Sugestia ulokowania inwestycji w Niepołomicach została wysunięta przez Polską Agencję Informacji i Inwestycji Zagranicznych. Polska rywalizowała pod tym względem ze Słowacją, Węgrami i Rumunią. Województwo małopolskie zobowiązało się do przyjęcia odpowiedzialności za scalenie gruntów pod inwestycję i stworzenie dogodnej komunikacji.

Projekt zakładu przygotowany został przez Gliwickie Biuro Projektów Budownictwa Przemysłowego Projprzem SA. Jednym z głównych zadań, jakie postawiono przed projektantami, było zapewnienie pracownikom dobrego samopoczucia i sprzyjających warunków pracy. W celu umożliwienia dobrej komunikacji między pracownikami, biura administracji i działu produkcyjny połączone zostały szklanymi przegrodami. Jednocześnie biura działu produkcyjnego zostały zintegrowane w sektorze montowni.

Wmurowanie kamienia węgielnego pod budowę odbyło się 20 czerwca 2006 r. Dzięki pracy 650 osób fabryka powstała w rekordowym tempie. Do próbnego jej uruchomienia doszło już w drugiej połowie 2007 r. Na 142 ha wybudowano montownię o powierzchni podstawowej 250 tys. m² i 78 tys. m² powierzchni zadaszanej. Rozległy, niewykorzystany jeszcze teren daje perspektywę dalszego rozwoju.

Generalnym wykonawcą projektu była firma Bilfinger Berger Building Polska. Budowa została przeprowadzona z wykorzystaniem cementów Lafarge.



Projekt zakładu MAN przygotowany został przez Gliwickie Biuro Projektów Budownictwa Przemysłowego Projprzem SA.



Na 142 ha wybudowano montownię o powierzchni podstawowej 250 tys. m² i 78 tys. m² powierzchni zadaszanej.



Śmigła w Śniatowie

W pobliżu wsi Śniatowo (woj. zachodniopomorskie, pow. kamieński) przez wiele lat istniało zapasowe lotnisko wykorzystywane wspólnie przez siły powietrzne Ludowego Wojska Polskiego i Armii Czerwonej. W 1991 r. obiekt został przekazany Rzeczypospolitej Polsce i zamknięty.

W 2002 r. po raz kolejny ważyły się losy tej 400-hektarowej działki. Samorząd wystawił ją na sprzedaż, ale żaden z inwestorów nie zdecydował się na zakup gruntu i pasa startowego w celu utrzymania jego dotychczasowej (choć

już niemilitarnej) funkcji. W końcu w wyniku negocjacji nieruchomość nabyła firma Vortex Energy Group.

Nowy właściciel przeznaczył teren pod elektrownię wiatrową. Do budowy wykorzystano beton konstrukcyjny przygotowany przez firmę Betmix Trzebiatów na bazie cementu Lafarge. W 2009 r. na terenie byłego lotniska stanęło 16 wiatraków z turbinami Vestas V-90 o mocy od 1,8 do 2 MW każda. Łączną moc całej farmy wiatrowej szacuje się na 32 MW, a roczna produkcja energii elektrycznej sięga 78 GWh.

Energia wiatrowa odgrywa obecnie niewielką rolę w energetyce naszego kraju. Z roku na rok zyskuje jednak na znaczeniu.

Worki Lafarge Cement ze znakiem „Pewny Cement”

Znak graficzny „Pewny Cement” pojawi się na workach cementu Lafarge. Wyraźny logotyp umieszczony w trzech miejscach na opakowaniu ułatwi klientom identyfikację produktu, którego jakość została zweryfikowana na drodze szczegółowej kontroli. W poprzednich numerach gazety „Cem&Ty” informowaliśmy, że firma Lafarge Cement otrzymała certyfikat, który potwierdza, że jej wyroby charakteryzują się wysoką jakością, są zgodne z normami obowiązującymi w naszym kraju i podlegają drobiazgowej procedurze kontroli na każdym etapie produkcji i dystrybucji.

Kampania „Pewny Cement” została zainicjowana przez Stowarzyszenie Producentów Cementu i ma na celu ochronę konsumenta poprzez wprowadzenie ujednoliconego, czytelnego znaku najwyższej gwarantowanej jakości. Dzięki niemu konsument będzie mógł w prosty sposób odróżnić cement sprawdzony od tego o wątpliwych parametrach. ■



Szlachetne płytki firmy Kamal

Nadchodzące lato sprawia, że więcej wolnego czasu spędzamy na świeżym powietrzu niż w domu. W ciepłe i pogodne dni najczęściej przenosimy się do ogrodu bądź na taras. Od kilku lat do aranżowania otoczenia wokół domu najchętniej używa się materiałów naturalnych, a zwłaszcza kamienia. Niestety, nie jest to budulec, z którym łatwo się pracuje. Istnieje jednak tańsza i łatwiejsza w obróbce alternatywa. Kamień łamany z oferty firmy Kamal powstaje przy użyciu najnowocześniejszej technologii



produkcji zwanej gorącym stemplem. Polega ona na wykonywaniu wgłębień imitujących fakturę kamienia za pomocą wytłoczenia wzoru formą o bardzo wysokiej temperaturze. Dzięki zastosowaniu tej metody beton licowy nie przykleja się do stempla, a powierzchnia płytki jest gładka i trwała. Kolorystyka i faktura płytek sprawiają, że idealnie nadają się one do ogrodów, którym nadają szlachetny rys. Do produkcji płyt wykorzystywany jest cement firmy Lafarge. Przedsiębiorstwo Budowlano-Montażowe i Prefabrykacji Betonów Kamal Sp. z o.o. należy do grona liderów na rynku wyrobów betonowych. ■

Beton z Go-Trakt



Powstała w 1990 r. firma Go-Trakt oprócz generalnego wykonawstwa prac drogowych, ziemnych i rozbiórkowych zajmuje się również produkcją prefabrykatów oraz betonów towarowych. W zakładach Go-Trakt wytwarzane są betony zwykle towarowe klas od B7,5 do B60 (C8/10–C50/60), piaski stabilizowane cementem, betony drogowe oraz betony mostowe. Mieszanki betonowe powstają w nowoczesnych liniach produkcyjnych przystosowanych do wyrobu betonów podgrzewanych w warunkach zimowych. Z myślą o ochronie środowiska naturalnego zakład został wyposażony w urządzenia do mycia gruszek i recyklingu betonu. W ramach dostawy odbiorca otrzymuje każdorazowo deklarację zgodności towaru z normą PN-EN 206-1. Do produkcji betonu wykorzystywany jest cement firmy Lafarge. ■



Niwelator Laserliner AquaPro 310

Laserliner AquaPro 310 to wszechstronny niwelator rotacyjny do zastosowań budowlanych. Automatyczne samopoziomowanie w zakresie $\pm 3,5^\circ$ zapewnia mu kompensator magnetyczny, a pracę w pionie umożliwia specjalny regulowany uchwyt, który pozwala zamocować urządzenie na konstrukcjach lub ścianach.

Niwelator został w standardzie wyposażony w odbiornik promienia laserowego SensoLite 310 do pracy na zewnątrz w promieniu 300 m. Dzięki temu dokładność urządzenia wynosi aż 2 mm na 10 m. W urządzeniu wbudowano silne magnesy umożliwiające podwieszenie go na elementach konstrukcji. Odbiornik zawiera czytelny wyświetlacz ciekłokrystaliczny. Oprócz odczytu tradycyjnego (wizualnego) SensoLite 310 został wyposażony w funkcję identyfikacji dźwiękowej, dzięki której praca staje się jeszcze bardziej komfortowa.

Urządzenie ma bardzo solidną obudowę z gumowej okładziny, która gwarantuje trwałość i odporność na trudne warunki pracy. Ochronę przed uszkodzeniem np. w trakcie transportu zapewnia dodatkowa funkcja blokowania kompensatora magnetycznego. Zestaw standardowy zawiera: torbę transportową, odbiornik SensoLite 310, uchwyt ścienny i baterie.



GPS Tracker, czyli praktyczne urządzenie do monitorowania położenia

Firma Blow, producent zaawansowanych technologicznie urządzeń multimedialnych, wprowadziła na polski rynek dwa modele lokalizatorów (trackerów) – urządzeń służących do lokalizacji osób, zwierząt i pojazdów. Wyposażone w odbiornik GPS i moduł komunikacji GSM urządzenie wielkości pilota do garażu pozwala w każdej chwili określić pozycję posiadacza trackera.

Dzięki niewielkim rozmiarom i dużej funkcjonalności trackery znajdują szereg zastosowań w życiu codziennym. Są wykorzystywane do odnajdywania osób starszych z zaburzeniami pamięci, zaginionych dzieci, zwierząt domowych i pojazdów. Z funkcji powiadomiania może korzystać zarówno posiadacz lokalizatora, jak i użytkownik uprawniony do komunikacji z urządzeniem. Za pomocą przycisku SOS w razie wypadku właściciel lokalizatora może również wysłać wiadomość tekstową o niebezpieczeństwie do trzech określonych osób. Potem zostaje podjęta kilkukrotna próba dodzwonienia się do pozostałych dwóch. W przypadku zgubienia się zwierzęcia lub osoby, która nie jest w stanie samodzielnie wezwać pomocy, można z wprowadzonego uprzednio numeru wysłać żądanie podania pomocy. Informacja zwrotna ukaże się w postaci koordynat i linku akceptowanego przez cyfrowe mapy, np. Google Maps. Istnieje także możliwość śledzenia ruchu zaginionego dzięki przesyłanym na bieżąco komunikatom.

KRZYŻÓWKA

| | | | | | | | | | | | | | | | |
|--------------------------------|---------------------------|------------|-------------------------|-------------------|-------------------|--------------------|--------------------------|----------------------|--|--------------------------------------|----------------------|-------------------|----|----------------------|----|
| Sarnie wyrostki | Film z Pamelą Anderson | Druh Atosa | Annaly, roczniki | Ani brat, ani ... | 18 | Słynny wodospad | Klub piłkarski z Lizbony | 10 | Imię męskie (szukaj w wyrażeniu „piwonია”) | 13 | Film Pasikowskiego | Na nim peron | 23 | Urbańska lub Rostowa | |
| Miasto na pn. od Sandomierza | | | | ... Sawyer | | Przyjaciel Engelsa | Siostra Aresa | 11 | | | Szop ..., drapieznik | Graniczy z Gdynią | | Scenka kabaretowa | 9 |
| Poręczenie zapłaty weksla | 27 | | Dowódca wojsk kozackich | 2 | | | | Po skłonie Elegancja | | | 20 | | 22 | | 26 |
| Serial z Lubiczami | 25 | | Strój adwokata | 8 | | | Produko-wała Fiaty 125p | | | | Ciasteczko z kremem | 21 | 24 | | |
| 17 | 14 | 15 | | 6 | de Sade | | | 5 | | ... XIII, faraon z powieści B. Prusa | | | | | 1 |
| „... obieca-na”, film A. Wajdy | Mimo-wolny skurcz mięśnia | | Mechanizm zegarka | 4 | | | Big ..., zespół K. Skiby | 16 | | | Płyn | | | 19 | 12 |
| Imię Arafata, b. przywódcy OWP | 7 | 3 | | | Torbiel pod skórą | | | | | | | | | | |

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 27 utworzą rozwiązanie.

| | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 | 9 | 10 | 11 | 12 | 13 | 14 | 15 | 16 | 17 | 18 | 19 | 20 | 21 | 22 | 23 | 24 | 25 | 26 | 27 |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|

Odpowiedzi z prawidłowym rozwiązaniem prosimy wysłać pocztą elektroniczną bądź tradycyjną na poniższe adresy: e-mail: redakcja.lafarge@lafarge.com, Lafarge Cement SA, ul. Warszawska 110, 28-366 Małogoszcz. Autorzy pierwszych trzech odpowiedzi e-mailowych oraz pierwszych trzech listownych zostaną nagrodzeni zestawami upominkowymi Lafarge.

Za rozwiązanie krzyżówki z numeru 15. upominki otrzymują następujące osoby:

Leokadia Czechowicz z Tomaszowa Mazowieckiego, Anna Gnysińska z Małogoszcza, Jarosław Kowalski z Pabianic, Jacek Krawczyk z Tomaszowa Mazowieckiego, Monika Walecka z Józefina, Agnieszka Zając-Najder z Józefina.

Standard®

Uniwersalny

Ekspert®

Mocny i szybki



Doświadczeni fachowcy stawiają na wypróbowane i bezpieczne produkty, dostosowane do wymagań każdej budowy. Dynamiczny cement do betonu Ekspert® pozwala na przyspieszenie tempa prac nawet o 50%. Przy jego użyciu można uzyskać bardzo mocne i trwałe betony wysokich klas, a jednocześnie ograniczyć koszty budowy. Cement uniwersalny Standard® nadaje się do większości prac budowlanych. Dzięki podwyższonej urabialności i przyczepności Standard® cieszy się uznaniem wśród wykonawców.

Cementy Lafarge do nabycia w najlepszych składach budowlanych.

www.lafarge.pl

budzimy materiały do życia™